Pawlikowski Piotr Głos (17 wrz. 1790)

GŁOS

JASNIE WIELMOZNEGO JMCI PANA

PIOTRA PAWLIKOWSKIEGO

POSŁA WWODZTWA MINSKIEGO.

Na Sessyi Seymowey Piątkowey Dnia 17. Mca Września Roku 1790.

MIANY.

NAYIASNIEYSZE SKONFEDEROWANE RZPLITEY STANY.

Czuły, a nigdy nadto troskliwy o Prerogatywy Narodu, iako Poseł z mieysca moiego na żaden Uniwersał, w iakichkolwiek bądź naypodchlebnieyszych wyrazach ułożony, niepozwolę, iżbyśmy onym, WWodztw, Ziem; i Powiatów Obywatelom, ziazd nie odwłoczny na Seymiki, dla porozumienia się i przesłania swoich skłonności; w Instrukcyach Posłom własnym wskazać się maiących; chcieli mieć Trón Polski Elekcyiny, lub Sukcessyiny! nakazywać poważali się.

Narod Nesz nie iest w Dziecińtwie. Niepoddał ieszcze siebie w opiekę, i Wielo-władne rozrządzenie swoim Plenipotentom (iakiemi My teraz Jesteśmy) ale do tyla Nam się powierzył, ile w Instrukcyach iest Nam obiętym.

A Pleni-

Plenipotent, może mieć wolność napomykania Panu swoiemu, Zdań, i użytecznych przełożeń ku Jego Dobru ściągaiących się, ale nigdy nie może przywłaszczać sobie tey poufałości, co większa; używać musu; gdyby mu się Pan koniecznie wraz miał determinować, bez na mysłu, i rozwagi, a ieszcze gdzie o Los Jego Całości, Exystencyi, dobrego bytu, lub ostatniey niedoli, rzecz idzie.

Daymy! gdyby Uniwersały do Narodu od STANOW Seymuiących wyiść miały, w nim wraz musielibyśmy nasamprzód wyiaśnić pobudki, Seymuiących STANOW przyczyny, dla czego tak chwatko, Ustanówienie Elekcyinego lub Dziedzicznego Trónu mieć żądamy. Podać do wiadomości, iak się (*Unanimitate vel Pluralitate*) na Seymie teraźnieyszym decydować będziemy, i wskazać podobnież Obywatelom na Seymiki powołanym, iakim obrządkiem (iednomyślnością czyli większością Zdania) w Instrukcyach swoich umieszczać i przysyłać Nam maią.

Materya to iest aż nadto ważna, Obywatel ma to sobie za Prawo naykardynalnieysze wolności swoiey, nie poddawać *pupillam Libertatis* pod większość Głosów, gdy idzie o obieranie sobie Królow, których z mocy Prawa sam do tąd stanowić Hasłem zaszczytu Szlachetnego Jmienia Polaka bydź rozumi, a krwi wylewem i stratą życia utrzymywać, ma sobie za chlubę.

Nie spuści więc naymniey z swoiey Prerogatywy, owszem pewny iestem, że Instrukcyami nayostrzey obowiąże Posłów swoich, iżby na wątpliwy Los *Pluralitatis* tę niezdawali materyą.

Aktu Konfederacyi Naszey zamiar, szczególnie zasadza się na pomnożeniu sił Kraiowych, w licznym Woysku, i na obmysleniu onemu (przez Ustawę Podatków) dogodnego i stałego Funduszu. Sukcessya zaś, Trónu ubocznie Nam iest wcisnietą przeciwko Naszemu zamiarowi.

Woiewodztw Koronnych Instrukcye przekonywaią iuż Nas dostatecznie, że Sukcessyą czyli Dziedzictwem Trónu iak przewidzianym despotyżmem brzydzą się. Chociażbyśmy więc tamtych Obywateli WWdztw zmusili podziesięćkróć razy składać Seymiki, iednoż powiedzą, czego iuż raz mieć niechcieli. Jeżeli temu ieszcze przez Prawo wraz poprzedniczo przed wyiściem Uniwersałów zapobieżemy (oco z mieysca mego dopraszałbym się) iżby żaden z Ministrów, Senatorów, i Wielmożnych Obywatelów pod żadnym pozorem nie ważył się roz-

rozpisy-

pisywać do swoich Przyiacioł (wedle używalnego do tąd zwyczaiu) na forsowanie Seymików i przekupywanie zdań Szlacheckich, pod wywołaniem z Kraiu, & *Confiscatione bonorum.*

Prawdziwie (Nayiaśn: STANY) Obywatelom do trwogi, a Obcym do śmiechu daiemy z siebie pobudki. Obywatelom nakazuiemy Seymiki, i iuż iakbyśmy się zgodnie zadecydowali, uprzedzamy Naród przez naygorliwsze Impulsye do Sukcessyi Tronu, a tym samym zdaiemy się niepoznawać, że to tylo Ceremonialnie do Jednomyślności zapraszamy, cośmy uczynić gotowi. Podaiemy iak Czacko Dziecięciu, gdyby się na pierwszy obiekt rzuconey Imaginacyi, z podchlebnego obrazu opinii, zwróciwszy, pochwyciło się do ognia, odrzucaiąc od siebie wszystkie ponęty pierwszych naysłodszych obrazów szczęścia Ludzkiego na pochwyt i spasze Zarłocznym Czatownikom Naszym.

Podaiemy w Uniwersale pamiętny Narodowi słodkim przeszłym Panowaniem Dom Saski, o którym niewiemy ieżeliby mogł przyiąc gdybyśmy mu i dobrowolnie ofiarować Tron życzyli, gdy mu starać się i inspirować do Korony Polskiey Traktatowe z Dworem Austryackim, i Berlińskim warunki są na zawadzie.

Lepiey więc iuż wytknąc, i otworzyscie Narodowi opowiedzieć, kogo z Pretendentów pod zasłoną (dla siebie tylo do tąd wiadomo) Kryiemy, i w Sercach Naszych, skrytemi Intrygami przeznaczyliśmy; niech Narod wie o nich, niech się w nich przeziera, swoie pożytki i szczęscie układa.

Ale Nayiaśn: Panie, widzę Ciebie nadto oboiętnym. Narod Nayiaśnieyszy Panie Ciebie Paktami Konwentami zobowiązał, że nie miałeś za czasu Panowania Twoiego o Następcy po Sobie Narodowi nie tylo chcieć wzmieniać, promować, ale co większa i niedopuszczać.

Ale coż to iest, że czegośmy się pod ów czas przy układaniu Paktów Konwentów lękali iak straszydła, Dziś to w Naymilszą przeobraziło się miniaturę. To iuż owi wszyscy Pakta Konwenta przepisuiący, tak byli ciemni, niebaczni, iż co rozumieli bydź dla siebie pożytecznym Lekarstwem; Truciznę sobie zapisywali. A teraz to Narod Nasz stał się Nayoświeceńszym, w wybór Ludzi urosły, co wszystko doyrzale wraz obiął, poznał, przewidział, i niemylność przeniknął, szkodliwości Elekcyi, a Szczęśliwości Sukcessyi.

Prawdzi-

Prawdziwie nie poznaię, co to za gwałtowna gorączka pragnienia Trónu (iaki ieszcze kiedyś nastąpi,) Nas teraz piecze, pali: zkąd ta lękliwość Interregni! że niemożemy pozwolić czasu do dania deliberacyi) niedość nigdy nadto ciągłey dla całego Narodu Obywatelów.

Krola Jmci, widziemy (dzięki Bogu) zdrowego, nieprzestarzałego. A choc iuż dobrze nauczyliśmy Go przełykać, i nayniestrawnieysze przekąski, obiecuiemy; iednak ieszcze sobie błogosławić, w Naydłuższym Jego życiu, bez przeznaczenia wraz Mu Następcy którýby Dniom Jego złorzeczył, a w niecierpliwym naczekiwaniu Obięcia po Nim Korony Polskiey może też: *Czego dla obrzydliwości występku nie domawiam.* Co Nas więc do tego tak gwałtownie napędza, żebyśmy tey materyi, niemogli wstrzymać do przyszłego Seymu, a teraz zacożby i wraz niewydać Uniwersały, iżby Obywatele Narodu całego *Juvante Deo* swoie umysły przysposabiali, iak na Seymikach następnych Poselskich decydować się maią.

O Uniwersał przeto takowy z mieysca moiego od Prześwietnych STANOW dopraszam się, a na żaden inny niepozwolę.